

ROK 1957 W ŻYCIU KULTURALNYM ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ

Rok ubiegły w życiu kulturalnym Ziemi Szczecińskiej można by scharakteryzować najogólniej jako przygotowanie warunków do istotnej decentralizacji. Dotychczasowy stan rzeczy, w którym niemal wszystkie placówki życia kulturalnego pracowały niejako „ponad głowami” lokalnych rad narodowych, odwołując się do swoich Centralnych Zarządów — staje się oczywistą niedorzecznością w sytuacji, w której rady te mają się stać rzeczywistymi i w pełni odpowiedzialnymi gospodarzami terenu.

Decentralizacja nie mogła być jednak oczywiście wprowadzona w życie jednym doraźnym zarządzeniem — wymaga odpowiedniego przygotowania organizacyjnego, wzmocnienia kadr terenowych, właściwej aktywizacji czynnika społecznego. Przeprowadzana też będzie etapami. W bezpośredniej gestii Wydziału Kultury Woj. Rady Narodowej w Szczecinie były dotychczas tylko szkoły i ogniska artystyczne, nowopowstała operetka, „Estrada”, biblioteki i Domy Kultury — oraz z wciąż bardzo nieokreślonymi zadaniami — około 80 wiejskich świetlic. Od 1 stycznia 1958 r. gestia ta rozszerza się na muzea, a od jesieni br. obejmie również teatry i filharmonię.

Charakteryzując swoją pracę w r. 1957, Wydział Kultury Woj. Rady Narodowej w swoim sprawozdaniu pisze m. in. co następuje:

„Zasadniczym momentem organizacji pracy Wydziału Kultury było zrezygnowanie z hałaśliwych, krótkich akcji na rzecz długodystansowego planu, który gwarantuje trwałość wyników. Zrezygnowaliśmy przede wszystkim z wszelkiej dorywczości, z wszelkiego oglądania się na doraźne, szybkie efekty... Największy akcent położono na rzeczy trwałe, istotne dla umożliwienia prawidłowego rozwoju życia kulturalnego na naszym terenie.”

Niewątpliwie program ten budzi większe zaufanie aniżeli puste efekciarstwo lat minionych, operujące często demagogicznymi hasłami i... wydumaną zza biurka fikcyjną statystyką czytelnictwa, ilości zespołów itp. Niemniej a raczej może tym bardziej — i w tym przygotowawczym okresie roku 1957 mamy w pracy kulturalnej pewne konkretne efekty.

BAZA MATERIALNA

Zacznijmy od bazy materialnej, która oczywiście w dużym stopniu warunkuje wyniki pracy kulturalnej. Mimo bardzo ograniczonych funduszy Wydział Kultury

zdołał dokonać w roku 1957 szeregu poważnych inwestycji. Największą z nich była przebudowa — kosztem około 2 milionów złotych — sali widowiskowej dla nowopowstałej Operetki Szczecińskiej, oddanej do użytku w ostatnim dniu 1957 roku. Kosztem ok. 250 tys. zł adoptowano dla teatru lalek „Pleciuga” budynek przy Al. Wojska Polskiego. Ponad 100 tys. zł przeznaczono na gruntowny remont budynku Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Staromłyńskiej. Zlecono pracowni konserwacji zabytków opracowanie dokumentacji na remont dawnej kaplicy w Zamku Piastowskim, z przeznaczeniem na salę widowiskową dla ok. 1.000 widzów. Wyremontowano też gruntownie salę Filharmonii Szczecińskiej (kosztem ok. 800 tys. złotych).

Na terenie woj. szczecińskiego przeprowadzono również szereg niezbędnych dla życia kulturalnego inwestycji. I tak w Świnoujściu odbudowano Powiatowy Dom Kultury i — dzięki energii tamtejszego kierownictwa oddziału kultury otwarto tam stały teatr amatorski. Odbudowano — względnie rozpoczęto odbudowę pomieszczeń dla Powiatowych Domów Kultury w Kamieniu (który otrzymał wreszcie upragnioną salę widowiskową), w Łobezie, Gryficach, Gryfinie, Dębnie, Nowogardzie i Goleniowie.

Należy tu wspomnieć o wzmózonej, aczkolwiek wciąż jeszcze bardzo ograniczonej z powodu braku funduszy — pracy urzędu konserwatora wojewódzkiego. W samym Szczecinie prowadzone były prace konserwatorskie przy odbudowie kamienicy renesansowej przy ul. Kuśnierskiej, zakończono odbudowę dwóch bram miejskich z XVII wieku, zakończono też rekonstrukcję wnętrza pałacu zabytkowego przy placu Żołnierza Nr 2. W Stargardzie ukończono odbudowę kamienicy gotyckiej, odgruzowano wnętrze domu Klecanów, zabezpieczono południową partię murów obronnych, dokonano kapitalnego remontu bramy Pyrzyckiej.

W Płotach na ukończeniu jest odbudowa pięknego zamku renesansowego. W Trzebiatowie na ukończeniu jest konserwacja murów obronnych. W Chojnie zakończono odgruzowanie wnętrza i rozbiórkę przewróconych filarów słynnej tamtejszej Katedry, jako prace wstępne do zabezpieczenia trwałego.

Prace konserwatorskie oparto na budżecie centralnym, który na r. 1957 wynosił 2.101 tys. zł, wzmocnionym przez ok. 400 tys. zł z budżetu terenowego oraz o dotacje specjalne (170 tys. zł) i fundusz SFOS.

Jako przykład pięknej inicjatywy społecznej wymienić tu trzeba budowę pomnika Mieszka I-go w Mieszkowicach (pow. Dębno).

CZYTELNICTWO

Województwo szczecińskie należy do najlepiej wyposażonych województw w kraju, gdy chodzi o sieć bibliotek powszechnych. Mamy ich ogółem 103, w tym jedna wojewódzka i jedna miejska w Szczecinie. W sieci bibliotek powszechnych czynnych jest poza tym 821 punktów bibliotecznych, w tym 749 na wsi. W m. Szczecinie biblioteka szczecińska obejmuje — poza centralą — jedną bibliotekę dzielnicową, 20 filii i 9 bibliotek dziecięcych. W r. 1957 biblioteka wojewódzka i miejska przejęła opiekę nad 32 bibliotekami Związków Zawodowych oraz przystąpiła do rejestracji i uporządkowania bardzo licznych księgozbiorów w PGR-ach.

W roku ubiegłym zaznaczył się jednak pewien spadek czytelnictwa w bibliotekach powszechnych, co w dużej mierze tłumaczy się tym, że biblioteki te — wskutek ograniczenia środków finansowych — nie mogły uzupełnić księgozbiorów atrakcyjnymi nowościami.

pozytywnych i o dużej doniosłości zaliczyć trzeba przy-
nia bogatych zbiorów naukowych pomieckich w Biblio-
nie.
szczecińskim zatrudnionych jest w bibliotekach powszech-
umysłowych, z czego 205 posiada wykształcenie w zakresie
70 średnie ogólne, 31 wyższe ogólne. 24 średnie zawodowe
zlinie bibliotekarstwa. Brak odpowiednio przygotowanych nau-
pewne ogólną przyczyną niedostatecznego wykorzystania księgo-
nie trudna jest wymiana kadr w bibliotekach gromadzkich,
okwitym brakiem zrozumienia ważności tej sprawy w Prezydiach
ad Narodowych.
osiągnięcia w dziedzinie szerzenia czytelnictwa mają księgarnie Domu
ych w samym Szczecinie jest 18, w innych miastach województwa 14.
nej w ub. roku zwyżki cen książek plan sprzedaży, zwiększony w sto-
oku 1956 o 4 miliony złotych, został wykonany już 10 grudnia i zamyka
mi laty ogromnie spadły. Zwraca uwagę fakt, że w r. ub. w porównaniu
ą niż dotychczas polityką wydawniczą.
województwo szczecińskie stoi na drugim miejscu (po wojew. gdańskim) wśród
wództw Ziemi Zachodnich — w dziedzinie czytelnictwa gazet i czasopism.

RUCH AMATORSKI

Sztucznie podsycany ruch amatorski po cofnięciu znacznej części subsydiów
wszedł w okres głębokiego kryzysu. W samym Szczecinie pewną aktywność w tej
dziedzinie przejawiono w Klubie Robotniczym ZBM, ZZK i Spółdzielczości Pracy.
W terenie trzeba zanotować ambitne osiągnięcia i plany otwartego jesienią 1957 r.
teatru amatorskiego w Świnoujściu. Na wsi pozostało ok. 80 świetlic gromadzkich
prowadzonych przez etatowych kierowników, przy czym rozpoczęto akcję stopnio-
wego przekształcania tych świetlic w placówki prowadzone przez aktyw społeczny.

Poważnym osiągnięciem jest zorganizowanie — dzięki kompresji etatów Wy-
działu Kultury WRN — stałego Ośrodka Pracy Metodyczno-Instrukcyjnej, którego
zadaniem jest opieka nad kierownikami świetlic, poza tym przeprowadził szereg
kursów instrukcyjnych dla kierowników świetlic, udzielał konkretnej pomocy
wystawę, a następnie stały gabinet twórczości ludowej, udzielał konkretnej po-
mocy twórcom ludowym, dostarczając im materiału a nawet subsydiów. I tak
m. in. udzielono subsydia po 3.000 zł na warsztaty tkackie prowadzone w Widu-
chowej przez Pawła Mazurę i w Zwierzyniu Dużym przez Helenę Świtko.

W Ośrodku ma również swoją siedzibę powstały jesienią 1957 r. szczeciński
oddział Związku Teatrów i Chórów Ludowych.

TEATR, FILHARMONIA, ESTRADA

Wszystkie trzy wymienione w tytule placówki życia kulturalnego otrzy-
w r. 1957 nowe, naprawdę fachowe kierownictwo, zostały przeorganizowane, i
nie posiadają trwałymi warunki rozwoju.

teatry szczecińskie dały w roku 1956 o 29.000. Największą frekwencją w II półroczu 1957 r. po znacznym spadku w I półroczu 1957 r. osiągnęła „Intryga i zbrodniczy plan” w 73 przedstawieniach — osiągnęła 29.000. Największą frekwencją w II półroczu 1957 r. po znacznym spadku w I półroczu 1957 r. osiągnęła „Intryga i zbrodniczy plan” w 73 przedstawieniach — osiągnęła 29.000. Największą frekwencją w II półroczu 1957 r. po znacznym spadku w I półroczu 1957 r. osiągnęła „Intryga i zbrodniczy plan” w 73 przedstawieniach — osiągnęła 29.000.

Z wybitniejszych imprez wodzów należy wymienić „Bieriozki” i „Wiosna”. Ogółem Estrada zorganizowała ponad 1000 imprez, z czego jednak tylko 439 przypadło na województwo szczecińskie. Frekwencja w naszym województwie wyniosła ponad 246.000 widzów.

Ogółem na przedstawieniach teatrów szczecińskich, koncertach Filharmonii i imprezach Estrady w naszym województwie frekwencja przekroczyła 700.000 widzów (przy ogólnej liczbie ludności ok. 650 tysięcy).

Wspomnieć jeszcze należy o Operetce Szczecińskiej, zorganizowanej z inicjatywą Towarzystwa Miłośników Teatru Muzycznego, przy wydatnym poparciu Prezydium WRN. Wiosną roku 1957 zainaugurowała ona swoje występy „Kraina uśmiechu”, jednakże z powodu braku lokalu zmuszona była występować doraźnie poza Szczecinem. Dopiero w ostatnim dniu ub. roku — po zakończeniu adaptacji nowej sali przy ul. Potulickiej 1 — Operetka Szczecińska przystąpiła do stałej działalności w Szczecinie, wybierając na inaugurację sezonu „Cnotliwa Zuzanna” Gilberta.

MUZEUM

Powazną rolę w upowszechnianiu kultury odegrało Muzeum Pomorza Zachodniego, obejmujące szereg działów, wyodrębnionych w dwóch gmachach przy Walach Chrobrego, gdzie akcent główny w ekspozycji położono na marynistyce i archeologii, oraz przy ul. Janisławy, gdzie przedmiotem głównym jest sztuka. Sprawa wyodrębnienia działu marynistycznego w odrębne Muzeum Marynistyczne została jeszcze zdecydowana w r. 1957 wyniosła prawie 88.000, co ożywo dyskusję w ub. roku nie została jeszcze zdecydowana.

W obu gmachach muzeów w porównaniu z r. 1956, tłumaczy się to faktem, że jeden z gmachów muzeów był przez prawie pół roku zamknięty w związku z remontem. Muzeum prowadzi również ważną akcję w celu wodu gruntownego remontu.

wewnętrznych — w hotelach robotniczych i zakładach pracy, oraz rozmaitych odczytów w szkołach i świetlicach (ogółem 195). Cennym dorobkiem muzeum jest wydany rocznik pt. „Materiały Zachodnio-Pomorskie”, którego pierwszy tom objął się ma niebawem.

Z ważniejszych prac naukowych, prowadzonych w r. 1957 przez dział archeologiczny Muzeum wymienić tu należy: badania w Szczecinie-Ustowie na osadzie ludności kultury pucharów lejkowatych (z młodszej epoki kamiennej), badania w Dęborogach (pow. koszaliński), dotyczące odkrytych tam grobów kultury pomorskiej (wiek VI—IV przed n.e.); eksploracja łodzi słowiańskiej w Czarnowsku (woj. gdańskie), wreszcie współpraca z I.H.K.M. przy pracach archeologicznych w Swobnicy (pow. gryfiński), gdzie znajdowało się grodzisko wczesnośredniowieczne i kultury łużyckiej. Wyniki tych badań ogłoszone będą drukiem w III-im rocznika muzealnego.

W r. 1957 działalność naukowa Muzeum znacznie wzrosła, dzięki daniu z Prezydium W.R.N. i M.R.N.

LITERACI I PISARZE

Środowisko literackie obejmuje w Szczecinie 10-ciu członków (weryfikacja jeszcze nie została przeprowadzona). Środowisko to z przeważnie od siebie niezależnych, a związanych z kompresją, nie wydało w r. 1957 żadnego dzieła, poza Ireneuszem Skim, który wydał powieść historyczną „Czerwony Sokół” (dł. 666”, drukowana była w odcinkach jednego z piśmienników). W pierwszym półroczu 1958 r. Wydawnictwo Morskie w Niny Rydzewskiej pod ogólnym tytułem „Rybak” wydało powieść o wojnie przed wojną „Akwarium”. Dużą stratą dla środowiska literackiego stało się zlikwidowanie tygodnika „Ziemia i Morze”. W pewnym tykaniu. Wojewódzki konkurs ogłoszony przez Wydział Kultury Pomorza, z których wymienić należy Stefana Deskura, wiersze n. „Odra”, wychodzącego we wrocławskim „Głosie” i „Legenda Pomorska” Zofii Żywej. Sporą aktywność wykazali artyści plastyczni. Z wystaw indywidualnych wymienić należy Pawła Bałakirewa. Wydarzeniem w roku 1957 była wystawa współczesnego malstwa w trzech grupach „nowoczesny

zresztą i własną „Grupę Siedmiu”, która wystawę swoich prac zorganizowała nie tylko w Szczecinie, ale w Poznaniu i Warszawie.

* * *

Charakteryzując ogólnie rok 1957 w życiu kulturalnym ziemi szczecińskiej, można stwierdzić, że był to rok stabilizacji, tworzenia — po październikowych przemianach — normalnych, zdrowych warunków dla rozwoju kultury. Pewne osiągnięcia mają już za sobą stałe placówki życia kulturalnego: teatry, filharmonia, estrada, muzeum. Osłabła niestety aktywność środowisk twórczych. Na zdrową inicjatywę społeczną wciąż jeszcze czeka amatorski ruch artystyczny.

Feliks Jordan

... i kandydatów
... przyczyn zresztą
... planów wydawni-
... Gwidonem Kamiń-
... ruga część tej po-
... m codziennych).
... wydrukować ma 2 tomy
... bez sieci” (tom pierw-

... ty”).
... kwidowanie w r. 1957 ty-
... o stopniu stratę tę wyrów-
... ziału wznowionego po wielu
... Wrocławiu i mającego ambi-
... zańskich.

... skiego Ryszarda Liskowackiego,
... konkursie młodych poetów w Poz-
... dział Kultury Woj. R. N. przyniósł
... leży w dziale prozy „Szkice z prze-
... łodych poetów Bursewicza i Dzień-
... Sawickiej.

... cy. Szczeciński okręg (wraz z obwo-
... ystów, którzy zorganizowali 3 wystawy
... własnych i obcych wystaw interesujące re-
... nić należy jako bardziej interesujące re-
... ecka oraz wystawę obrazów i rysunków
... aszym życiu artystycznym była międzyna-
... irstwa belgijskiego, interesująca była również
... n” z Warszawy, Wrocławia i Poznania. Mamy